

Numer wielojęzyczny: nieprzetłumaczalność, mnogość językowa, mowa ucieleśniona (wersja skrócona)

Antke A. Engel i Anna T.

przełożył Tomasz Basiuk

<https://doi.org/10.51897/interalia/VPWM6348>

Numer wielojęzyczny podejmuje problematykę wyrażania queerowości w różnych językach, biorąc pod uwagę zarówno to, co nieprzetłumaczalne, jak i hierarchie między językami. Hierarchie te wyłoniły się w wyniku dominacji epistemicznej, ekonomicznej i kulturowej, kolonizacji, czy ableizmu. Jednym z przejawów hierarchii jest dewaluacja mowy ucieleśnionej, w tym języków migowych używanych w kulturach Głuchych. Inne przykłady to przełączanie kodów językowych przez migrantów, poetyka performatywna, queerowe slangi, rejestry językowe nacechowane rasowo i klasowo, czy seksualna ekspresja ciała. Celem *Numeru wielojęzycznego* jest naświetlenie i zakłócenie tych hierarchii, przy jednoczesnym uwzględnieniu nieprzetłumaczalności i mnogości językowej wynikającej z migracji, niepełnosprawności czy braku praw obywatelskich.

Jako redaktorki numeru, nie precyzowałyśmy, czy teksty powinny skupiać się na języku czy na nienormatywnej seksualności. Queerowa wielojęzyczność czy bycie wielojęzycznie queer? Temat językowej wielości zachęca do myślenia o wielościach, które są niepoliczalne i niepodporządkowane jednej, nadrzędnej zasadzie. Wielości te są queerowe w tym sensie, że napędza je dynamika, w której queerowość i queerowanie nieustannie rzucają sobie nawzajem wyzwania i wzajemnie się destabilizują.

Naszym celem było zainspirowanie intersekcjonalnie queerowej krytyki heteronormatywności, uwzględniającej paradygmaty dekolonizacyjne, tak by queerowe epistemologie i poetyki wyłaniały się z konkretnych lokalnych kontekstów, czy też z migracyjnych doświadczeń bycia pomiędzy i zamieszkiwania w różnorodnych, rzeczywistych lub wirtualnych społecznościach. Właśnie tę problematykę podejmują osoby współtworzące *Numer wielojęzyczny*, łącząc ją ze zjawiskiem przełączania i mieszania kodów językowych, oraz używania wielu języków na raz. Autorki i autorzy zastanawiają się, w jaki sposób elementy jednego języka przenikają do drugiego, tworząc *mestizaje* czy mowę kreolską.

Antke A. Engel
Institute for Queer Theory
(iQt Berlin)

Anna T.
Independent scholar and
artist, Vienna

Wielojęzyczność, o której tu mowa, to także wielość ucieleśnionych podmiotowości – ukrytych lub współdzielonych w konkretny lub abstrakcyjny sposób. Podczas gdy czasopisma akademickie przyzwyczyły nas do sformalizowanego języka pisanego, my staramy się rozszerzyć definicję tekstu akademickiego. Aby przezwyciężyć akademicką monojęzyczność, włączamy do numeru filmy wideo, język migowy, poezję, a nawet krótką sztukę. „Wielojęzyczny” nie oznacza przede wszystkim, że różne języki współistnieją w jednej przestrzeni, ani że ktoś biegle włada różnymi językami. Termin ten sugeruje, że przeplatanie się różnych języków i zachodząca pomiędzy nimi wymiana stwarza okazję, by zakłócać przemoc normalności.